



„Świętość jest darem i zadaniem dla świeckich tak samo jak dla zakonników i kapłanów.” Papież Jan Paweł II znał życie ludzi świeckich. Jeszcze jako młody człowiek prowadził aktywne życie, był osobą komunikatywną. Wiele czasu spędzał w środowisku intelektualistów, angażując się w działalność teatralną. Widział problemy ludzi, którzy wykonywali pracę fizyczną, gdy sam podczas okupacji pracował w kopalni odkrywkowej, później – w fabryce chemicznej, w kamieniołomie.

†

Ten okres życia Jan Paweł II w jednym ze swoich wywiadów nazwał „szczególnym darem Opatrzności Bożej”. Pozostawił on duży wpływ na kształtowanie przyszłego papieża. W książce „Dar i tajemnica” papież napisał: „Spotykałem się na co dzień z ludźmi ciężkiej pracy, poznałem ich środowisko, ich rodziny, ich zainteresowania, ich ludzką wartość i godność. Osobiście doznałem od nich wiele życzliwości. [...] Zaprzyjaźniłem się z wielu robotnikami. Nieraz zapraszali mnie do swoich domów. Już jako kapłan i biskup chrzciliem ich dzieci i wnuki, błogosławiłem związki małżeńskie i prowadziłem pogrzeby wielu z nich”. Ojciec Święty poznał rzeczywistość życia zwykłych ludzi, głębokie człowieczeństwo tego życia, pomimo przywiązań i grzechów przynależnych do jednego lub drugiego człowieka.

Będąc następcą św. Piotra Jan Paweł II wiele razy spotykał się z osobami świeckimi, od znanych polityków po zwykłych robotników. Wspominając swojego poprzednika, Benedykt XVI zauważył kiedyś: „Papież Jan Paweł II był bez wątpienia człowiekiem, który spotkał się w naszych czasach osobiście z największą liczbą ludzi na całym świecie. Niezliczone są rzesze osób, którym uściśnął dłoń, do których przemawiał, z którymi się modlił i które pobłogosławił”.

Podczas pontyfikatu papież Jan Paweł II wielokrotnie zwracał uwagę na rolę świeckich chrześcijan w życiu i działalności Kościoła i świata. W 1987 roku zwołał Synod Biskupów, którego tematem rozważań był laikat. Wspomniana tematyka obrad była powrotem do nauczania Soboru Watykańskiego II, który skupiał się również na wartości i roli świeckich w Kościele i na świecie.

Po wspomnianym synodzie papież wydał adhortację „Christifideles Laici” („Świeccy katolicy”), w której pisał tak: „Świeccy w szczególny sposób są wezwani do tego, by przywracać stworzeniu całą jego pierwotną wartość”. Jest to swoista misja kapłańska każdego wierzącego (kapłańska od pojęcia kapłaństwa wspólnego albo powszechnego). W dokumencie Jan Paweł II zauważa, że poprzez chrzest każdy z świeckich jest powołany do takiej misji. „Udział świeckich w potrójnym urzędzie Chrystusa wywodzi się z przynależności do kościelnej wspólnoty, stąd winien być przeżywany we wspólnocie i dla wspólnoty”. Ponadto uczestnictwo to jest niepodzielnie związane z kapłaństwem liturgicznym, ponieważ „rozpoczyna się wraz z

namaszczeniem Chrztu, rozwija przez Bierzmowanie, a w Eucharystii zaś znajduje spełnienie i pełne mocy oparcie”.

Ważne jest, aby pamiętać, że papież Jan Paweł II rozważał kapłańską misję świeckich nie jako stały pobyt w kościele na każdym nabożeństwie i wielogodzinnej codziennej adoracji, lecz jako „ich uczynki, modlitwy i apostolskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienna praca, wypoczynek ducha i ciała, jeśli odbywają się w Duchu”. Jego zdaniem, zaangażowanie w posługę i zadania Kościoła nie powinno prowadzić do zaniedbania podstawowych obowiązków w życiu zawodowym, społecznym, gospodarczym, kulturalnym i politycznym.